

Sygn. akt *XI Ka 966/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Dorota Dobrzańska

Protokolant Julia Biegaj

po rozpoznaniu dnia 28 listopada 2019 roku

sprawy **J. P.** córki J. i K. z domu P., urodzonej (...) w S.

obwinionej z art. 107 kw

na skutek apelacji wniesionych przez obwinioną i obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie z dnia 22 lipca 2019 roku sygn. akt IX K 999/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia J. P. od dokonania zarzuczonego jej czynu;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt *XI Ka 966/19*

UZASADNIENIE

J. P. została obwiniona o to, że w okresie od października 2017 roku (daty dziennej nieustalonej) do 14 lipca 2018 roku w L. przy ul. (...) w celu dokuczenia złośliwie niepokoiła E. C. (1) oraz M. A., tj. o czyn z art. 107 kw.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2019 roku wydanym w sprawie IX W 999/18 Sad Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie obwinioną J. P. uznał za winną tego, że w okresie od października 2017 r. do dnia 14 lipca 2018 r., w L., przy ul. (...), w celu dokuczenia lokatorom E. C. (1) i M. A. złośliwie ich niepokoiła w ten sposób, że bez powodu wszczyniała awantury na tle korzystania z terenu posesji i budynku mieszkalnego, nie gasiła światła w częściach przeznaczonych do wspólnego użytku oraz zostawiała otwarte drzwi wejściowe do budynku i do piwnicy, czym wyczerpała dyspozycję art. 107 kw, i za to na podstawie tego przepisu skazał ją na karę grzywny w wymiarze 100 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła obrońca obwinionej oraz sama obwiniona.

Obrońca zaskarżyła w całości wyrok, zarzucając mu:

1. obrazę prawa materialnego - art. 107 k.w. - poprzez jego niesłuszne zastosowanie i uznanie obwinionej winną popełnienia wykroczenia wyczerpującego dyspozycję tego przepisu, w sytuacji gdy zachowanie J. P. polegające na nie gaszeniu światła w częściach przeznaczonych do wspólnego użytku oraz zostawianiu otwartych drzwi wejściowych do budynku i piwnicy nie wypełnia znamienia złośliwości, ani dokuczenia pokrzywdzonym, a ponadto mieści się w ramach jej uprawnień jako właściciela nieruchomości;
2. obrazę przepisów prawa procesowego - art. 7 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 4 k.p.k. oraz 410 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, a nie swobodny, z pominięciem wiedzy, zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz oparcie orzeczenia tylko o część dowolnie wybranego materiału dowodowego,

3. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku art. 39 § 4 k.p.s.w. polegające na naruszeniu zakazu wykorzystywania dowodu z pism i zapisków dotyczących okoliczności wymagających przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków;

4. obraży przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku art. 4, 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. w zw. z 410 i 424 k.p.k. w zw. z art. 82 k.p.s.w. poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji sporządzenie uzasadnienia w sposób nie wystarczający do prześledzenia toku myślowego Sądu, a w szczególności tego, na jakich dowodach oparł się Sąd, przyjmując, że J. P. jest winna zarzucanego jej czynu, podczas gdy brak jest dowodu na to, że celem podejmowanych przez nią działań było dokuczenie pokrzywdzonym, a także, że cechowały się one złośliwością.

Stawiając powyższe zarzuty, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obwiniona zarzuciła sądowi, iż nie podał jakie fakty zostały udowodnione lub nieudowodnione ponad wszelką wątpliwość oraz nie wskazał na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, tj. jej wyjaśnień.

Nadto zarzuciła dokonanie błędnych ustaleń faktycznych mimo, że materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie nie dał podstaw do uznania jej jako winnej zarzucanego jej wykroczenia. W ocenie skarżącej sąd dokonał błędnie ocenił zeznania świadków E. C. (1), M. A., E. C. (2) i M. P., M. S., mimo, że w świetle tych zeznań wina nie została absolutnie udowodniona i jako co najmniej wątpliwa powinna być rozpatrywana przy uwzględnieniu zasady wyrażonej w art. 5 § 2 KPK w zw. z art. 8 KPW.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje .

Wniesione apelacje zasługiwały na uwzględnienie. Postępowanie odwoławcze doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia obwinionej od przypisanego jej wykroczenia.

Zgodzić się należy ze skarżącymi, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do uznania, iż J. P. popełniła zarzucane jej wykroczenie z art. 107 k.w.

Wykroczenie stypizowane w art. 107 k.w. polega na złośliwym wprowadzaniu w błąd innej osoby bądź też w inny sposób złośliwym niepokojeniu takiej osoby w celu dokuczenia tej osobie. Zatem powyższy przepis wyróżnia dwa znamiona czasownikowe: **złośliwe wprowadzanie kogoś w błąd oraz złośliwe niepokojenie w celu dokuczenia**. Przez wprowadzenie w błąd należy rozumieć takie celowe zachowanie sprawcy, które zmierza do tego, aby w świadomości innej osoby ukształtował się obraz rzeczywistości odmienny od obiektywnie istniejącego przykładowo – poinformowanie o rzekomej śmierci, chorobie, wygranej, wypadku. Znamię czasownikowe [złośliwego niepokojenia] z art. 107 k.w. oznacza tyle, co wzbudzenie u kogoś niepokoju, obawy, niepewności, czy też np. zakłócenie spokoju. Strona podmiotowa tego wykroczenia charakteryzuje się natomiast umyślnością i to tylko w postaci zamiaru bezpośredniego. Jest to wykroczenie kierunkowe na co wskazuje użycie w przepisie wyrażenia „w celu dokuczenia innej osobie”. Należy zatem ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Znamię złośliwości charakteryzuje zaś szczególne nastawienie podmiotowe sprawcy wyrażające się w chęci dokuczenia, zrobienia komuś przykrości, wyprowadzenia kogoś z równowagi. Przedmiotem ochrony tego wykroczenia jest zatem spokój człowieka (osoby fizycznej). Dla przykładu, tzw. złośliwe niepokojenie może mieć miejsce przy użyciu gestu, słowa, rysunku czy też dokonania innego czynu, mającego w konkretnej sytuacji charakter niepokojenia. W praktyce egzemplifikacjami niepokojenia, o jakie chodzi ustawodawcy, może być pukanie czy dzwonienie do drzwi po czym uciekanie, wykonywanie głuchych telefonów, czy też umieszczanie kartek w drzwiach z denerwującymi informacjami. Istotne w zachowaniu sprawcy jest to, że kieruje się chęcią dokuczenia innej osobie, sprawienia jej przykrości, przysporzenia trosk i zmartwień. Pobudką działania w takich zachowaniach jest niezyczliwość sprawcy. Głównym celem jest bowiem wyprowadzenie ewentualnego pokrzywdzonego z równowagi psychicznej, spowodowanie zdenerwowania (Art. 107 KW Bojarski 2019, wyd. 8/Bojarski, Legalis).

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego i zachowań opisanego czynu w rozpoznawanej sprawie należy wskazać, iż z zeznań pokrzywdzonych ale również wyjaśnień samej obwinionej faktycznie wynikało, że dochodziło do częstych kłótni i awantur, ale jak sam sąd wskazał, występowały one na tle korzystania z terenu posesji i budynku mieszkalnego. Takie zachowania nie wyczerpują jednak znamion zarzucanego wykroczenia z art. 107 k.w. Dbalność o nieruchomości, do której wszak dysponuje prawem własności, pozwalała obwinionej na korzystanie z niej według własnej woli, oczywiście zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Jednocześnie ma prawo wymagać od osób, które również korzystają ze wspólnej nieruchomości, dbania o nią i wykorzystywania jej elementów według ich przeznaczenia. Zwracanie uwagi na nieprawidłowości związane z wyrzucaniem śmieci, czy też zachowaniem psów pokrzywdzonych (szczekanie, skakanie), trudno zakwalifikować jako działania dokuczliwe i złośliwe.

Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o te znamiona wykroczenia, na które wskazuje sąd, a które dotyczą niegaszenia światła przez obwinioną w częściach wspólnych budynku oraz niezamykania drzwi do głównego budynku. Jeśli chodzi o gaszenie światła w częściach wspólnych, to wskazać należy, iż z materiału dowodowego sprawy nie wynika, kto konkretnie nie gasił tego światła, sam pokrzywdzony zeznał, iż „możliwe, że zostawiałem zapalone światło w piwnicy”(k. 157, 157v) , a zatem ciężko jest stwierdzić tak naprawdę, która ze stron częściowo wykonywała te czynności, które zostały przypisane obwinionej. Nie zostało ustalone, kto faktycznie ponosi ciężar opłat za energię elektryczną dochodzącą do klatki schodowej. Obrońca obwinionej podnosi o w swoim środkiem odwoławczym, że ciężar ten spoczywa wyłącznie na niej, zatem nie byłoby żadnego pokrzywdzenia po stronie lokatorów. W takiej sytuacji byłoby doszukać się tutaj jakiegokolwiek złośliwości z jej strony oraz chęci dokuczenia pokrzywdzonym.

Jeśli chodzi natomiast o niezamykane drzwi do budynku głównego, to wskazać należy, iż nie są to drzwi bezpośrednio zabezpieczające wejście do lokalu zajmowanego przez pokrzywdzonych. Pokrzywdzeni mogą zabezpieczyć się przed wejściem osób niepożądanych zamykając drzwi do swojego mieszkania. Nie zostało ustalone bezspornie, kto te drzwi zostawiał otwarte.

Elementarne wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego podpowiadają zatem, że nie sposób jest uznać, ażeby obwiniona działając w wyżej wymieniony sposób działała w celu dokuczenia pokrzywdzonym lub w inny sposób złośliwie ich niepokoiła. Natomiast jak wspomniano wyżej, tylko taka, dowiedziona i wykazana treścią dowodów, motywacja sprawy uprawniałaby do wywodzenia, że mamy do czynienia z działaniami złośliwego niepokojenia.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdza, że zachowanie obwinionej, jakie można było ustalić na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalonego w zarzucie, nie wyczerpuje ani strony przedmiotowej ani podmiotowej wykroczenia złośliwego niepokojenia opisanego w przepisie art. 107 k.w.

W świetle powyższego zaistniała potrzeba zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia J. P. od stawianego jej zarzutu.

Kosztami postępowania w sprawie na podstawie art. 118 § 2 k.p.w. w zw. z art. 119 k.p.w. w zw. z art. 634 k.p.k. obciążono Skarb Państwa.

Dorota Dobrzańska